



## krótko

### Wdzięczność „Gościa”

**SZYK.** Leżąca koło Jodłownika parafia została przez „Gościa Niedzielnego” nagrodzona za całoroczną współpracę w kolportowaniu oraz promowaniu naszego tygodnika. Do parafii trafił już jako upominek zestaw obiadowy firmy „Gerlach”. Wierni otrzymają jeszcze 300 egzemplarzy „Gościowych” kalendarzy. Nasz tygodnik się rozwija, np. w Ryttrze jego nakład wzrósł ostatnio o 400 proc. Dziękujemy!

### Będzie bazylika

**TUCHÓW.** Parafia pw. Nawiedzenia NMP przygotowuje się do wielkiego wydarzenia, jakim będzie nadanie świątyni sanktuarialnej tytułu bazyliki mniejszej. Obecnie kompletowane są wymagane dokumenty. Uroczystość wstępnie planowana jest na 2 X 2010 r. Byłaby to już siódma bazylika w diecezji.

### Tną bezrobocie

**MIELEC.** Jeszcze w tym roku ma powstać fabryka znanego skandynawskiego producenta m.in. piłarek. Pracę w niej znajdzie około 450 osób.

### Doradcy

**GRÓDEK N. DUNAJCEM.** 17 I w Centrum Formacyjno-Rekolekcyjnym „Arka” odbyło się spotkanie opłatkowe doradców życia rodzinnego z całej diecezji. Była Msza św., występ grupy teatralnej AdHoc z Wojnicza oraz wykład ks. prof. Michała Drożdża na temat etycznej oceny eksperymentów medycznych.

## Centralne obchody XIII Dnia Judaizmu w Kościele katolickim

# Szalom z Tarnowa



Stolica diecezji, przywołana w papieskim słowie, objawiła sobie i światu **bogactwo dziedzictwa łączącego Synagogę z Kościołem.**

**W panelu katolicko-żydowskim uczestniczyli m.in. (od lewej): R. Ścigała, M. Schudrich, bp W. Skworec, Zvi rav-ner, P. Kadlčik, bp M. Cisto**

**D**uchowni na czele z bp. Wiktoorem Skworcem, ordynariuszem diecezji, i bp. Mieczysławem Cisto z Lublina, przewodniczącym Komitetu Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem, rabinami – m.in. Michael Schudrich, naczelny rabin Polski, i Piotr Kadlčik, przewodniczący Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Polsce, reprezentacje środowisk żydowskich z kraju i zagranicy, wspólnota seminaryjna, przedstawiciele parlamentu i samorządu, ludzie nauki, kultury i biznesu uczestniczyli 17 stycznia w Tarnowie w obchodach XIII Dnia Judaizmu. Czas wypełniły dyskusje, koncerty, modlitwy.

### Bar micwa w Tarnowie

– To powrót do korzeni naszej wiary – podkreślał bp Cisto podczas panelu. – W relacjach katolicko-

żydowskich wiele udało się osiągnąć. Dziś nikt nie dziwi się spotkaniom żydów i katolików. To pokłosie dni judaizmu. M. Schudrich zauważył, iż 13 lat oznacza dla żydowskiego młodzieńca przejście w dorosłość (hebr. bar micwa). – Dzień Judaizmu osiągnął więc w Tarnowie dojrzałość i liczę, że tym piękniej będzie się rozwijał – dodał. Z tarnowskiego rynku nadawany był popularny program „Między ziemią a niebem”. Dzięki telewizji, za sprawą papieża, o Tarnowie usłyszał cały świat.

### Zrozumienie, szacunek, dialog

Benedykt XVI podczas modlitwy na „Anioł Pański” powiedział: „Serdeczne pozdrowienie kieruję do Polaków. W sposób szczególny łączę się z tymi, którzy modlą się w Tarnowie, gdzie odbywają się

główne uroczystości Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce. Niech życzliwe spotkanie odmiennych tradycji i kultur prowadzi do wzajemnego zrozumienia i szacunku”. Ryszard Ścigała, prezydent Tarnowa, wskazał, że historia polsko-żydowskiego, pełnego szacunku współistnienia, ma w mieście 500 lat. – Żydowskich śladów jest dużo i trzeba je odświeżać – mówił. Zvi rav-ner, ambasador Izraela w Polsce, powiedział, że relacje polsko-żydowskie są obecnie wzorcowe. Wszyscy uczestnicy Dnia Judaizmu podkreślali jego wartość. – Będziemy te treści zgłębiać – deklarował bp W. Skworec, wyrażając radość, iż to z Tarnowa popłynęło w Polskę i świat przesłanie Bożego pokoju (hebr. szalom). Następnym Dniem Judaizmu zorganizowany będzie w Przemyślu.

**Ks. Andrzej Turek**

Relacja z Dnia Judaizmu na str. VI–VII.

## Kolędowe błogosławieństwo



**KURIA.** W tarnowskiej kurii diecezjalnej 12 I odbyła się tradycyjna kolęda. Najpierw zakolędowali „Kumotrzy” z Mościc, a potem biskupi odwiedzali poszczególne kurialne wydziały, by na koniec zejść się w kuchni (na zdjęciu). – Gotujcie zdrowo! Niech Bóg wam

błogosławi w pracy i życiu – życzył bp Wiktor Skworc. – Zawsze cieszymy się tą kolędą. Pasterska modlitwa i błogosławieństwo to przecież źródło Bożych łask na cały rok – mówi siostra Ambrozja Jarosz, szefowa kurialnej kuchni. **at**

## Dla tych, którzy chcą mieć dzieci

**NAPROTECHNOLOGIA.** Diecezjalne Duszpasterstwo Rodzin oraz parafia w Tarnowie-Mościcach oferują parom małżeńskim mającym problemy z płodnością fachową pomoc, bazującą na osiągnięciach naprotechnologii. Spotkania odbywają się raz w miesiącu o godz. 18.45 w sali Poradni Rodzinnej przy parafii w Mościcach. Prowadzi je Agnieszka Juszczyk (na zdjęciu), instruktorka FCPI, doradczyni życia rodzinnego. Terminy spotkań: 20 I, 24 II, 17 III, 21 IV, 19 V i 16 VI. Zapisy: agnieszka.juszczyk@naprocare.pl lub Wydział Duszpasterstwa Małżeństw i Rodzin Diecezji Tarnowskiej tel. 146 317 360. **tg**



## Apostoł dla miasta

**BRZESKO.** Radni zdecydowali, by patronem miasta został św. Jakub. Teraz zgodę na to musi wydać Stołica Apostolska. – Chcielibyśmy, by proklamowanie tego patronatu mogło się odbyć 25 lipca, we wspomnienie św. Jakuba – mówi ks. prał. Józef Drabik, dziekan brzeski. Od XV w. w mieście jest kościół pw. św. Jakuba Apostoła (na zdjęciu). Brzesko było też miejscem postoju dla kupców i pielgrzymów zdążających Via Regia na zachód Europy. Dziś jest centralnym punktem małopolskiego odcinka – od granicy z Ukrainą po Kraków – Drogi św. Jakuba wiodącej do Santiago de Compostela. **gb**



## Ilu było oprawców ks. Jerzego?

**TARNÓW.** Uniwersytet Trzeciego Wieku zorganizował 13 I spotkanie z Piotrem Litką, autorem filmów i książek poświęconych śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. – W książce starałem się pokazać, że w wprowadzeniu i zabójstwie ks. Jerzego brała udział większa liczba osób. Dotychczas 4 sprawców zostało skazanych, ale tych, którzy stoją za tą śmiercią, jest znacznie więcej – uważa



Piotr Litka (z prawej). W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób, m.in. byli i obecni działacze NSZZ „Solidarność”. **gb**

## Rocznica powstania styczniowego



**TARNÓW.** 12 I na Starym Cmentarzu PTTK Tarnów zorganizowało LIX Zimowy Złaz Turystyczny, poświęcony 147. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. – Chcemy przypominać młodzieży o ważnych wydarzeniach w dziejach naszego narodu. Powstanie

styczniowe jest trochę zapomniane, a z regionu Tarnowa uczestniczyło w nim wielu młodych ludzi, rówieśników dzisiejszej młodzieży – mówi Stanisław Kornaś, komandor złazu. W spotkaniu przy mogiłę powstańców wzięło udział 300 uczniów. **bg**

## Pomoc dla Karaibów

**NOWY SĄCZ–HAITI.** 15 I wylecieli na Haiti polscy strażacy-ratownicy, by pomóc ofiarom uszkodzonym w wyniku tragicznego trzęsienia ziemi. Wśród 63 strażaków 19 jest z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej wchodzącej w skład Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej nr 2 w Nowym Sączu. Mają specjalistyczny sprzęt oraz psy wyszkolone do poszukiwania ludzi.

Bp Wiktor Skworc wezwał do modlitwy za Haitańczyków. Jego decyzją 24 stycznia parafialne oddziały Caritas będą zbierać w kościołach ofiary na pomoc uszkodzonym. **jp**



ARCHIWUM KPSP W NOWYM SĄCZU

**GOŚC TARNOWSKI**

tarnow@gosciedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów, ul. Katedralna 1  
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Turek – dyrektor oddziału, Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

Po torach będziemy podróżować szybciej

# Kolej na kolej

W styczniu kolej sparaliżowała zima. Na wiosnę i w lecie **przyczyną paraliżu małopolskiej kolei mogą być remonty.**

Remontowany będzie odcinek linii kolejowej między Tarnowem a Stróżami i Nowym Sączem. Według ekspertów, torowisko na części odcinków jest zużyte w około 70 proc. Remont potrwa dwa lata. – Trzeba go zrobić, by podnieść standard komunikacji na trasie z Nowego Sącza do linii E 30, Tarnów–Kraków. Sądęcyszyna

ma z połączeniami kolejowymi na razie kłopot – przyznaje Roman Ciepiela, wicemarszałek małopolski. W czasie remontu będą zmiany w rozkładzie, liczne niedogodności, uruchomiona zostanie także komunikacja zastępcza. Jednym słowem dla pasażera same problemy. Jednak potem ma być lepiej – skróci się czas podróży z Tarnowa do Nowego Sącza o ok. 15 min. To niejedynie inwestycje. O unijne pieniądze starają się Polskie Linie Kolejowe. – W I kwartale tego roku składamy wnioski o łącznej wartości ok. 13 mld zł – mówi Zbigniew Szafranski, prezes spółki. Przeznaczone będą m.in. na remont trasy E 30 na odcinku Kraków–Rzeszów. Docelowo będzie można



– Mam nadzieję, że nowoczesne pociągi pojawią się też na małopolskich trasach – mówi R. Ciepiela, wicemarszałek województwa małopolskiego (na zdjęciu w czapce zawiadowcy stacji)

nią podróżować z prędkością 160 km/h. Być może także poprawią się warunki podróżowania. – Jako województwo zamówiliśmy 5 nowoczesnych, klimatyzowanych pociągów i prześlemy je Przewozom Regionalnym. Mam nadzieję, że pojawią się także na trasie Tarnów–Kraków, bo w Małopolsce to jedna z najbardziej obciążonych tras

– mówi Roman Ciepiela. Przewozy Regionalne to konkurencja dla PKP InterCity. – Pokazaliśmy, że z Tarnowa do Warszawy naszymi pociągami można pojechać za 40 zł. Konkurencja też obniża ceny. Więc to chyba dobrze dla pasażera – zauważa Tomasz Moraczewski, prezes Przewozów Regionalnych. **jp**

## Kursy zawodowe dla rolników

### Zarobek poza polem

Dziś niemal koniecznością jest poszukiwanie przez ludzi związanych z ziemią pozarolniczych źródeł dochodu. Ośrodki doradztwa organizują kursy przekwalifikowania dla rolników.



**Szansę utrzymania mają dziś duże i wyspecjalizowane gospodarstwa**

Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach organizuje kursy zawodowe dla ubezpieczonych w KRUS rolników bądź ich domowników. Będą odbywać się m.in. w Limanowej i Tarnowie. Można zdobyć kwalifikacje w takich dziedzinach jak bukicciarstwo, cukiernictwo, obsługa wózków widłowych. – Każdy

z kursów trwa od 80 do 150 godzin, uczestnik nic nie płaci. Ilość godzin poszczególnych kursów przekłada się na od półtora do trzech miesięcy ich trwania. Większość kursów w zależności od przepisów kończy się wymaganymi certyfikatami – informuje Jan Boczkowski z MODR w Karniowicach. Celem kursów jest dać rolnikom dodatkowe kwalifikacje zawodowe przy założeniu, że kiedyś odejdą z rolnictwa, gdyż dotychczasowe ich gospodarstwo nie będzie w stanie zapewnić dochodów potrzebnych do utrzymania rodziny. W Małopolsce dominują gospodarstwa poniżej 3 ha, a grunty są bardzo rozproszone. W tym kontekście zdobywanie pozarolniczych źródeł zarobkowania wydaje się koniecznością. W regionie drastycznie spada aktywność zawodowa ludności wiejskiej. Zmniejsza się również co roku powierzchnia użytków rolnych. Przyszłość dla wielu rolników nie rysuje się różowo. W sprawie kursów można kontaktować się z Powiatowymi Ośrodkami Doradztwa Rolniczego, bądź z MODR-em w Karniowicach: tel. 12 285 21 13; www.modr.pl **jp**

## Śladami iwkwoskich dziejów

### Wartość korzeni

Rozbudzona przez księdza **ciekawość własnej historii** przynosi **nadspodziewane owoce.**

Przez rok w Gminnej Bibliotece Publicznej w Iwkowej można oglądać wystawę zdjęć dokumentujących wieś sprzed kilkudziesięciu lat, zatytułowaną „Śladami naszych dziejów...”. – Żeby opisać, zidentyfikować to, co jest na zdjęciach, poprosiliśmy kilka osób pamiętających wczesne czasy po II wojnie światowej. Było przy tym mnóstwo emocji – opowiada Aleksandra Mikołajczyk z GBP w Iwkowej. Placówka ta od lat stara się nie tylko gromadzić, ale i wydawać książki poświęcone historii wsi i regionu. Na razie jest ich kilka. – Zainteresowanie historią regionu zaszczepił w ludziach chyba ks. Jan Piechota, twórca parafialnego muzeum regionalnego, który



**Przez cały ten rok można oglądać kilkadziesiąt iwkwoskich fotografii sprzed półwiecza**

uświadomił tutejszym mieszkańcom tradycję, korzenie i to, że powinny one coś dla nas wszystkich znaczyć – dodaje A. Mikołajczyk. W bibliotece regularnie odbywają się też, cieszące się popularnością, spotkania wspomnieniowe z seniorami. Ciekawi dziejów są młodzi, ale i starsi mieszkańcy. – Staramy się podgrzewać to zainteresowanie, także takimi wystawami jak ta. Jak zdobędziemy fundusze, może uda się wydać ilustrowany album historyczny o Iwkowej – marzy A. Mikołajczyk. **gb**

## 104. rocznica urodzin Romana Brandstaettera

## Most przymierza

Ten światowej sławy literat o tarnowskich korzeniach **dopiero poprzez chrześcijaństwo odnalazł judaizm.**

**W** Tarnowie 104 lata temu 3 stycznia urodził się Roman Brandstaetter, literat o niezwykłych drogach duchowych poszukiwań. Żyd, przed II wojną gorliwy syjonista, jako 40-letni mężczyzna przyjmuje chrzest w Kościele katolickim. Istwierdza, że – poprzez ten akt – stał się prawdziwym Żydem. Dla Brandstaettera dopiero Żyd katolik, Żyd wierzący w Chrystusa, jest Żydem pełnym. Poprzez katolicyzm odnalazł on właściwy judaizm. Chrzest nie oznaczał

dla niego bynajmniej odcięcia się od żydostwa, ale był introdukcją w odkrycie jego prawdziwej wartości. Brandstaetterowe żydostwo przeniknięte było na wskroś chrześcijaństwem – i odwrotnie: świadomości katolickiej nieodmiennie towarzyszyło poczucie bycia autentycznym Żydem. Żywą klamrą spinającą tę oryginalną judeochrześcijańską tożsamość był Jezus Chrystus, Mesjasz Jeszua ben Josef. Wierność R. Brandstaettera judejskiemu dziedzictwu, jego

zdaniem uwznioślonemu i dopełnionemu przez chrześcijaństwo, sprawiała, że stał się on swego rodzaju „mostem przymierza” łączącym tradycję hebrajską z łacińską. Pod koniec życia (zmarł w 1987 r.) wyznawał: „Chciałbym mieć pewność, że moje słowa doprowadziły choćby garstkę ludzi w pobliże rzeczywistej idei chrześcijaństwa. Wielkie dziedzictwo duchowe wspólne chrześcijanom i Żydom upewnia mnie w przekonaniu, że moje »odejście« od judaizmu,



KS. ANDRZEJ TUREK

**Roman Brandstaetter**  
patronuje tarnowskiemu  
Gimnazjum nr 11

moja »zdrada«, jak to chcieliby widzieć niektórzy, nie jest odejściem w znaczeniu dosłownym. Ja dotykam obu krańców łuku. Ja czekam na Wielki Most. Chciałbym postępować tak – jakby we mnie mieszkał Bóg”.

xat

## Noworoczne zmiany administracyjne

## Wieś, której nie było



GRZEGORZ BROŻEK

Przez kilkadziesiąt lat ludzie w Małej Wsi koło Świniarska mieszkali w miejscowości, której – oficjalnie – nie było.

**C**hyba w latach 30. XX w. połączono Świniarsko i Małą Wieś, które zawsze były oddzielnymi miejscowościami. – Od blisko 30 lat stanowimy odrębną sołectwo, ale dotąd urzędowo mieszkaliśmy w Świniarsku – opowiada Krystyna Tokarz, sołtys Małej Wsi. Choć nie do końca, bo na przykład w dowody osobiste wpisywano jednak Małą Wieś. Inna sprawa, że chyba nie całkiem (po)prawnie.

– Rada Gminy na wniosek mieszkańców podjęła starania, by tę sprawę wyprostować. Udało się bez kosztów, od 1 stycznia br., wpisać formalnie Małą Wieś do spisu miejscowości. Nazwę i adres wszyscy mają już w dokumentach właściwe – informuje Agnieszka Machowska z UG w Chełmcu. Teraz Mała Wieś wraca na oficjalne mapy. – Nasza miejscowość wspomnianą już była przy lokacji Nowego Sącza. Mamy długą historię za sobą, ale i niezłe rysującą się przyszłość przed sobą. Pod swoją, oficjalną już, i legalną nazwą – cieszy się Krystyna Tokarz. **bg**

**Mała Wieś,**  
teraz już  
legalnie, jest  
samodzielną  
miejscowością

## Orkiestra serdecznej pomocy

## Nie róbta, co chceta

W Zabawie orkiestra zagrała tego samego dnia, co w całej Polsce. Grała jednak inna orkiestra i na zupełnie inną nutę.

**W** sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie 10 I z koncertem wystąpiło 5 grup z Radłowa i Zabawy, m.in. Grupa pod Gruszą, Jazz SMS, Big Band. – To jest spotkanie popielgrzymkowe grupy nr 21, ale przy okazji chcieliśmy pomóc chłopakom ze wspólnoty Cenacolo z Poręby Radlnej. Chodzą oni w naszej grupie pielgrzymkowej, dlatego wolne datki z dzisiejszego koncertu przeznaczamy na ich rzecz – tłumaczy Ania Piotrowska, inicjatorka charytatywnego grania. Po wieczornej Mszy św. na koncert został pełny kościół ludzi. – Warto posłuchać, bo czegoś takiego jeszcze u nas nie było. Poza tym trzeba pomóc wspólnocie Cenacolo, bo oni są wśród nas świadkami Bożego miłosierdzia, pokazując, jak będąc uwikłanym w uzależnienia, można powstać i zacząć nowe życie. Poza tym wnoszą w życie grupy mnóstwo radości – uważa Sylwia Pęczak z Zabawy. Wspólnota z Poręby utrzymuje się z tego, co sama wypracuje, bądź zostanie od dobrych ludzi. – Nie prosiliśmy



GRZEGORZ BROŻEK

**Jazzowe aranżacje kołęd**  
zagrał m.in. Jazz SMS

o pomoc, a jednak ją otrzymujemy. To dla nas świadectwo Bożej Opatrzności – mówi Szymon z Cenacolo. Chłopcy, którzy żyli wedle zasady: „Róbta, co chceta”, teraz wychodzą z nałogów, często goszczą w Zabawie i chętnie składają świadectwa. – Opowiadają o tym, jak powstają z uzależnienia, jak Chrystus zmienia ich życie. Jesteśmy im wdzięczni, stąd nasze granie – dodaje ks. Marcin Baran, przewodnik „21”, wikariusz z Zabawy.

Grzegorz Brożek

Niech odmierza  
same dobre dni

## „Gość” w dom

Jest wiele kalendarzy  
– ten wyróżnia się  
tym, iż **pomaga  
przeżywać** czas  
w poczuciu  
bliskości Boga.

Kalendarze uświadamiają  
nam nieubłagany wpływ  
czasu i przemijanie. Ale katolik  
nie może ani marnować czasu,  
ani przemijać byle jak – wszak



KS. ANDRZEJ TUREK

wszyscy zdąża-my do wieczności,  
na spotkanie z Bogiem. „Gościowy”  
kalendarz wyróżnia się nie tylko  
swą praktyczną poręcznością,  
ale też tym, iż pomaga przeżywać  
czas w poczuciu Bożej bliskości.  
Tę niebiańską perspektywę przy-  
wołują na co dzień postaci świę-  
tych, patronów dnia czy dokładne  
wskazanie kościelnych świąt i bi-  
blijnych czytań. Kalendarz otrzy-  
ma od nas pięciu Czytelników  
„Gościa”, wylosowanych spośród  
tych, którzy zadzwonią do naszej  
redakcji 25 I w godz. 11.00–11.15;  
tel. 14 626 15 50. Niech odmierza  
same dobre dni!

tgn

### Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

## Wiara i skarga Hioba

Studenci uniwersytetu w eter-  
rze usłyszą m.in. o znaczeniu  
Ewangelii w życiu Kościoła  
i o tym, dlaczego złe rzeczy spo-  
tykają dobrych ludzi.

Pytanie konkursowe  
z 24 I brzmi: W jaki  
sposób Księga Hioba  
ukazuje tajemnicę nie-  
zawinionego cierpie-  
nia? Odpowiedzi należy

przesłać do 29 I na adres: studium-  
biblijne@diecezja.tarnow.pl lub  
Studium Biblijne, plac Katedralny  
6, 33-100 Tarnów. Wykładów można  
słuchać w RDN Małopolska w każdą  
niedzielę o godz. 14,30 i w ponie-  
działki, po wiadomościach  
o godz. 10.00 i 20.00. RDN  
Religia nadaje audycję  
studium w poniedziałek  
o godz. 11,30 i we wtorek  
o godz. 20.00.

at



Warto się **zastanowić**



felieton

**KS. ZBIGNIEW ADAMEK**

zadamek@is.net.pl

Posyłani przez Chrystusa służyć Słowa i dziś wiernie  
przekazują świadectwo o zbawczych wydarzeniach, które się  
kiedyś dokonały, aby i nasze pokolenie mogło przekonać się  
o całkowitej pewności nauk, których nam udzielono na temat  
Ewangelii. Dzieje się tak, ponieważ Duch Pański wciąż spoczywa  
na Kościele, aby Kościół niósł całemu światu dobrą nowinę  
o zbawieniu. Otwórzmy nasze umysły i serca jak najszerszej, aby  
i w nas mogły wypełnić się słowa, które do nas dotarły. ■

Dębicki Dom Seniora

# Klub wcześniej urodzonych

**Seniorzy nie mają zazwyczaj wielkich potrzeb.**

Dlatego bywają one niedostrzegane. Dębica  
jest jednym z chlubnych wyjątków troski o ludzi  
starszych.



– Tu czujemy się u siebie – mówią seniorzy. W środku Renata  
Plizga, kierowniczka domu

W grudniu ubiegłego  
roku rozpoczął  
w Dębicy działalność  
Dom Seniora, który popołudnia-  
mi staje się klubem seniora. – My  
to nazywamy punktem spotkań  
młodości wcześniej urodzonej  
– mówi Janina, bywalczyni pla-  
cówki. W ciągu dnia pomiesz-  
czenia przy ul. Rzeszowskiej 15  
są filią domu dziennego pobytu.  
– Seniorzy, którzy mają decyzję  
zupełnie za darmo ze wszystkiego:  
miejsca spotkań, sali komputerowej,  
wyposażonej kuchni, a także  
posiłków – informuje Małgorzata  
Kędzior, dyrektor MOPS w Dębicy.  
Po południu, do godz. 19.00, pla-  
cówka funkcjonuje jako otwarty  
dla wszystkich klub seniora,  
którym opiekuje się już ośrodek

kultury, oferując różne zajęcia.  
Dom wykończony jest i wyposażony  
na wysokim poziomie. – W do-  
datku zlokalizowany jest w samym  
centrum, a zatem łatwo dostępny.  
Władzom miasta zależało, by coś  
zrobić dla emerytów, rencistów,  
ludzi w podeszłym wieku – do-  
daje. M. Kędzior. Korzystający  
z placówki uważają, że jest ona  
bardzo potrzebna. – My tu mo-  
żemy spotkać się i porozmawiać  
ze sobą – tłumaczy Anna. Niby  
to samo można robić w domu. –  
Niezupełnie, bo w domach nie ma  
czasu, a to dzieci, a to wnuki są,  
a poza tym zawsze jest coś do zro-  
bienia. Spotykanie się po kawi-  
arniach może być kosztowne,  
a tu jest nasze miejsce, które nie  
nic nie kosztuje. My gadamy, panowie  
grają w szachy. Jest dobrze – cie-  
szy się Janina.

gb

# Błogosławieństwo

**MIĘDZYRELIGIJNE SPOTKANIE I MODLITWA.** Hasłem XIII Dnia Judaizmu były słowa z Biblii, świętej Księgi chrześcijan i żydów: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej do kraju, który ci ukaze” (Rdz 12,1). Kolejne stacje tego dnia ukazały nie tylko wielość i złożoność wspólnej historii, ale **sens i perspektywę katolicko-żydejskich kontaktów.**

**D**zień Judaizmu trwał w Tarnowie właściwie trzy dni: zaczął się wieczorem 16 I projekcją filmu „Cud purymowy” i żywiolowym koncertem muzyki klezmerskiej, a skończył 18 I rano spotkaniem przedstawicieli

rabinatu z tarnowskimi licealistami. Główne wydarzenia miały miejsce 17 I. – Wraz żoną Haliną i naszym dwuletnim synkiem Adamem przyjechałem specjalnie na ten dzień z Kielc – mówi Piotr. – Jestem katolikiem, ale bardziej kulturowym. Mam nadzieję, że to,

co się dziś dzieje, pomoże mi lepiej poznać siebie i swą wiarę – wyznaje. Podczas Dnia Judaizmu działo się dużo. I chyba to „dużo” oznacza też „dobrze”. – W Tarnowie było cudownie – podsumowała Marta Titanic, sekretarz Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów. ■



**CZŁOWIEK POJEDNANIA.** Swoistym ukoronowaniem obchodów Dnia Judaizmu było wręczenie dyplomu Człowieka Pojednania 2009 rabinowi A. Goshen-Gottsteinowi (na zdjęciu z prawej). Laudację ku czci laureata, który w ramach międzyreligijnego dialogu katolicko-żydowskiego odwiedzał tagiewniki i modlił się w Lourdes, wygłosił o. Wiesław Dawidowski OSA.

**SEMINARIUM.** W auli zgromadzono się najpierw wokół Biblii. Miriam Gonczarska, żydowska teolog, mówiła o Torze, a ks. prof. Michał Bednarz egzegetował Pismo Święte z perspektywy chrześcijańskiej. W westybule otwarto wystawę fotografii Piotra Drożdżika pt. „Cmentarze żydowskie i synagogi dawnej Galicji”. Ostatnim akordem Dnia Judaizmu był koncert w wykonaniu Chóru Katedralnego Pueri Cantores Tarnovienses pod batutą ks. Grzegorza Piekarza z Tarnowską Orkiestrą Kameralną oraz kantorem Chaimem Davidem Bersonem i pianistką Kaliną Marszałek-Dworzyńską (artyści na zdjęciu).

# dla siebie i świata



**KIRKUT.** Rdzeniem modlitwy za zmarłych (hebr. *kadisz*) była dojmująca cisza. Przywołano pamięć Żydów spoczywających na jednym z najstarszych w Małopolsce kirkutów, a zwłaszcza tych, których wymordowali hitlerowcy. Około 45 proc. mieszkańców przedwojennego Tarnowa stanowili Żydzi. Pod obeliskiem upamiętniającym ich tragiczną śmierć złożono znicze.



**BIMA.** – Dziękuję za Dzień Judaizmu, za waszą obecność tutaj i modlitwę. Jakże Bóg się cieszy z nieba, widząc nas dziś tutaj razem, chrześcijan i żydów – mówił z emfazą po odprawieniu modłów rabin Michael Schudrich. Wedle szacunków Stanisława Krajewskiego, wiceprzewodniczącego Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, w przedwojennej Polsce mieszkało 6 mln Żydów, z Zagłady ocalało ich 250 tys. Dziś w Polsce żyje około 50 tys. osób posiadających żydowskie korzenie. – To jest jak ta bima, częśćka niegdysiejszej wielkiej Synagogi – mówi Krajewski

**PO PRAWIEJ:**

**KATEDRA.** Centralnym punktem obchodów było katolicko-żydowskie nabożeństwo słowa Bożego celebrowane wspólnie pierwszy raz w dziejach diecezji. W katedrze, pod przewodnictwem bp. Wiktora Skworca modlili się kapłani, klerycy, siostry zakonne i wierni świeccy. Komentarze do czytań biblijnych wygłosili rabin dr Alon Goshen-Gottstein oraz ks. dr Piotr Łabuda, homilię zaś bp M. Cisło. Aktem symbolicznym był katolicko-żydowski znak pokoju.



## Bóg i Dekalog



**WIKTOR SKWORC**  
BISKUP TARNOWSKI,  
GOSPODARZ DNIA  
JUDAIZMU  
– Religia  
chrześcijańska

zrodziła się w tonie judaizmu. A zatem odrzucenie czy nieznanomość źródła, z którego Kościół się wywodzi, musi owocować brakiem zrozumienia siebie, własnej tożsamości religijnej, samej istoty chrześcijaństwa. Jako chrześcijanie i żydzi jesteśmy powołani, by być błogosławieństwem dla świata. To wspólne nasze zadanie. Jest zatem konieczne, byśmy najpierw byli błogosławieństwem dla siebie nawzajem. Mam nadzieję, że Dzień Judaizmu obchodzony w Tarnowie ponownie uświadomił nam tę potrzebę, aby we współczesnym świecie dawać świadectwo o Bogu i pracować dla dobra wszystkich, podejmując na nowo zadania Dekalogu, który jest zrabem naszych etyk.



**SALA LUSTRZANA.** Mimo ferii zimowych licealna młodzież Tarnowa, pod opieką swych wychowawców, zgromadziła się licznie i chętnie pytała o różnorakie kwestie dotyczące relacji polsko-żydowskich. Na pytania odpowiadał przedstawiciel polskiego rabinatu, prezydent Tarnowa R. Ścigała i ks. prof. Henryk Szmulewicz, reprezentant biskupa tarnowskiego

## PANORAMA PARAFII pw. Matki Bożej Królowej i św. Judy Tadeusza Apostoła w Łączkach Brzeskich

## Łączki Boże

Ludzie proboszczowi codziennie dostarczają chleb, a okolicznym parafiom organistów. **Wszystko na chwałę Panu.**

Już późno. Trochę się martwię, że w ciemnościach, jakie mi towarzyszą w drodze, trudno będzie zrobić zdjęcie kościoła. Niepotrzebnie. Pięknie iluminowana świątynia wyłania się zaraz po tym, jak mijam tabliczkę z nazwą miejscowości.

## Parafia jak z nut

Pan Bóg, rozsiewając po świecie talenty, w Łączkach, zdaje się, upuścił worek z muzycznymi uzdolnieniami. Z tej niewielkiej, liczącej niespełna tysiąc wiernych, parafii wywodzi się aż 5 aktualnie czynnych organistów posługujących w okolicznych wspólnotach. Ks. Eugeniusz Kaczor, tutejszy rodak, wykłada muzykę kościelną w koszańskim WSD. – U nas chór nie jest potrzebny, bo tu sami chórzyści. Ludzie śpiewają chętnie, a pieśń na zakończenie do ostatniej zwrotki. Jak ktoś wychodzi wcześniej, to od razu widać, że nie od nas – zauważa Dariusz Skrzypek, miejscowy organista. Absolwent



Także w powszedni dzień wierni licznie uczestniczą w nabożeństwach  
**PONIŻEJ: – U nas są sami chórzyści – chwali parafian Dariusz Skrzypek**



Animatorem budowy kościoła w Łączkach był ks. Tadeusz Wiater

ZDJEŃCIA BEATA MALEC-SUWARA

Diecezjalnego Studium Organistowskiego i KUL. Pracuje w parafii już 14 lat.

## Trudne dobrego początku

Parafia w Łączkach Brzeskich powstała w 1957 r., wyodrębniwszy się z przeclawskiej wspólnoty. O samodzielną parafię zabiegano dużo wcześniej, ale utrudniały to zawile meandry historii. Pierwszym proboszczem był ks. Józef Majchrowicz. To on wystarał się o pozwolenie na budowę kościoła. Dokończył ją w latach 1974–1978 kolejny duszpasterz, ks. Tadeusz Wiater, gorliwy kapłan, ojciec pieszej pielgrzymki tarnowskiej na Jasną Górę. Kilka miesięcy temu miejscowa podstawówka wybrała go na patrona. – Jest nadzieja, że wraz z postacią ks. Wiatra odżyją także jego idee i wzrośnie liczba osób pielgrzymujących do Częstochowy – mówi ks. Marek Hołowicki, obecny proboszcz.

## Modlitwą i pracą

Blisko stuletnią już tradycją jest pielgrzymowanie parafian z Łączek Brzeskich do sanktuarium Matki Bożej w Zawadzie. Powstało ono jako suplikacja o ustanie wielkich gradobić, które nawiedzały wioskę. Od kiedy zaczęto pielgrzymować, kataklizmy ustały. Do Maryi Zawadzkiej udaje się prawie cała parafia z prośbą o zachowanie od nieszczęść ludzi i zagród. Ludzie są przedsiębiorczy, a przy tym życzliwi. Proboszcz przyznaje, że od 11 lat nie kupił chleba, bo dostarczają mu go parafianie prowadzący swoje piekarnie. Na terenie parafii działa kilka firm budowlanych, które angażują się także w prace przy kościele.

Beata Malec-Suwara

## Zapraszamy na Msze św.

**NIEDZIELA: 7.30, 10.30.**

**ODBIENIE: 17.00.**

**ODPUSTY:** niedziela po Wniebowzięciu NMP ku czci Matki Bożej Królowej oraz ostatnia niedziela października ku czci św. Judy Tadeusza

## Zdaniem proboszcza



– Parafianie są ofiarni, a przy tym bardzo religijni i autentycznie oddani Bogu.

Widać to wszędzie:

w kościele na codziennych nabożeństwach oraz przy pracach na rzecz parafii. Dużą frekwencją wiernych cieszą się poniedziałkowe nowenny do św. Judy Tadeusza, środowe nabożeństwa ku czci Matki Bożej oraz piątkowe koronki do Miłosierdzia Bożego. Ludzie bardzo licznie uczestniczą także w pogrzebach. Istnieje zwyczaj, by brała w nim udział przynajmniej jedna osoba z domu. W parafii działa 18 róż różańcowych. Mamy także około 35 ministrantów, 15 lektorów i DSM. Wszyscy starają się angażować w życie parafialne. Kandydaci do bierzmowania wraz z rodzinami rokrocznie przygotowują szopkę i grób Pański. Podobnie jest z ołtarzami na Boże Ciało. Za jeden są odpowiedzialne rodziny dzieci pierwszokomunijnych, drugi – szóstoklasistów, trzeci – bierzmowanych i czwarty – maturzystów. Dzięki życzliwości i pracowitości ludzi wiele udało się w parafii już zrobić. W tym roku zostanie ukończony gruntowny remont cmentarza. W przyszłości mamy zamiar odnowić kaplicę cmentarną oraz wykonać elewację kościoła. Ale to wspólnie z radą parafialną zdecydujemy, która z tych prac jest pilniejsza. Bardzo dobrze układa się współpraca parafii ze szkołą i samorządem.

**Ks. Marek Hołowicki**

Ur. 9 VI 1959 r. w Mielcu. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1984. Posługiwał w Chomranicach, Łękach Górnych, Zabrmiu i Szczepanowie. Od 1999 r. jest proboszczem w Łączkach Brzeskich.